

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 5, w niedzielę i święta od g. 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 12.500 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 1.000
w tekście 1.200 mk.,—za tekstem 500 mk. Ogłoszenia zamiej-
scowe o 50% drożej. W numerach świątecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczęd. Nr. 80187.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Uchwały Klubów Ósemki.

Wczoraj wieczorem zakończyły się narady stronnictw nad rokowaniami w sprawie większości polskiej.

Klub parlamentarny Zw. Lud. Nar. przeprowadził dwudniową szczegółową dyskusję nad wynikiem usiłowań swego prezydium w sprawie utworzenia większości parlamentarnej, poczem powziął jednomyślnie następującą uchwałę:

„Klub parlamentarny Zw. Lud. Nar. przyjmuje do wiadomości i zatwierdzenia sprawozdanie prezydium o układach w sprawie utworzenia polskiej większości parlamentarnej i upoważnia prezydium do dalszych rokowań, celem doprowadzenia ich do ostatecznego zakończenia i utrzymania trwałego rządu parlamentarnego, opartego o polską większość”.

Klub Chrześ. Demokracji na jednym z ostatnich posiedzeń udzielił prezydium pełnomocnictw do dalszych pertraktacji celem zakończenia układów.

Grupa Dubanowicza ogłosiła następujący komunikat: „Klub Chr. Nar. przyjmuje do wiadomości sprawozdanie swoich przedstawicieli w rokowaniach stronnictw w sprawie podstaw porozumienia, zmierzających do utworzenia polskiej większości parlamentarnej w Sejmie i Senacie oraz upoważnia ich do dalszych rokowań, dążących do ostatecznego ustalenia porozumienia w myśl rozpraw klubowych z dn. 24, 25 i 26 go, dla zapewnienia zdrowego, rozwoju politycznego i gospodarczego państwa”.

Intrygi Premjera Sikorskiego i jego zwolenników.

Premjer Sikorski odbył wczoraj w południe poufną naradę ze swymi zwolennikami. Użył on wszystkich czynników byleby tylko nie dopuścić do porozumienia.

Prasa lewicowa zżyma się na myśl o większości polskiej. „Kurier Poranny” pisze wczoraj już o „frakcji” p. Dąbskiego, a „Kurier Polski” oburza się, że porozumienie może obalić dotychczasową linię po której rozwijała się Państwowość Polska, t. j. linię etatyzmu i socjalizmu.

Jest rzeczą bardzo wątpliwą czy, gdyby doszło do secesji w łonie Piasta usunęliby się ci wszyscy, którzy głosowali przeciw rezolucji posta Dubiała

Dzień polityczny.

Numerus clausus w Ameryce.

I w Ameryce — jak wiadomo z głosów prasy — sprawa numerus clausus w stosunku do żydów w wyższych uczelniach, żywo zajmuje opinię publiczną. Motywy są te same, co u nas: obawa o supremację inteligencji żydowskiej z krzywdą ludności rdzennej. W Ameryce przeważa głos, aby żydom dać w wyższych uczelniach taki procent miejsc, jaki przypada na liczbę ludności napływowej żydowskiej w stosunku do ogółu mieszkańców, t. j. 3 proc.

O poróżnieniu Watykanu z Polską i Anglią.

Z Moskwy donoszą, że urzędowy organ sowiecki „Izwestia” podaje do wiadomości, iż Watykan z powodu stracenia praelata Budkiewicza przede wszystkim zażądał nadesłania aktów procesu, ażeby sobie wyrobić zdanie o samej sprawie, nawiązuje przeciwstawianie tego stanowiska protestem Rządu Polskiego i Rządu Angielskiego i mówi:

„Watykan, który spodziewa się zmiany dla katolicyzmu w Rosji, jest świadomy istotnych zadań polskiej polityki, która nadużywa katolicyzmu dla swych imperjalistycznych celów, jest przekonany, że łączenie katolicyzmu z polsnością w Rosji może tylko temu pierwszemu zaszkodzić.

Barbarzyństwa niemieckie.

Donoszą z Kall z belgijskiej strefy Okupacyjnej z Nadrennii że został tam

zamordowany żołnierz marokański nożami w chwili, kiedy wracał z wartowni, dokąd nosił żywność. Żołnierz ten, ciężko ranny dowiółk się do wartowni i zdołał tylko powiedzieć „cywilni boche” i zmarł. Aresztowano 3 Niemców, którzy byli niewątpliwie świadkami tego mordu, jednak odmawiają oni wszelkich zeznań. Wiadomość ta wywołała wielkie wzburzenie w opinii francuskiej, która domaga się jaknajstrzejszych represji ze strony Rządu Francuskiego.

Niemcy w przededniu wojny domowej.

Ostatnia debata w sejmie bawarskim odznaczała się gorącą dyskusją w sprawie stosunków wewnętrzno-politycznych Bawarii. Pod obrady wszedł wniosek socjal-demokratów, domagający się rozwiązania bojówek narodowo-socjalistycznych, które coraz wyraźniej stawiają państwo przed groźbą wojny domowej. Socjal-demokraci nazywają bojówki narodowo-socjalistów gwardją pretoriańską, której akcja doprowadzić musi do rewolucyjnej katastrofy.

Procesy polityczne

O napad Rusinów na kolonistów Mazurów.

LWOW, 25-IV. (AW) 25 b. m. rozpoczęła się przed trybunałem sądu okręgowego we Lwowie rozprawa przeciwko 40 chłopom i robotnikom ze wsi Switaziów (pow. Sokalski) — skarżonym o napad na kolonistów

Mazurów, w sąsiednich kolonjach, którzy w budynku gminnym zwołali zgromadzenie w celu zawiązania koła młodzieży wiejskiej. Tłum zajął wobec obradujących groźną postawę. Wezwano dwóch policjantów którzy wobec groźnej postawy tłumu musieli ustąpić. Nazajutrz gdy policja aresztowała podżegaczy, zamykając ich w areszcie na posterunku miejscowym, cała wieś zbiegła się domagając wypuszczenia aresztowanych, przyczem groźono policji śmiercią i t. d. Gdyby nie pomoc nadeszła z Sokala, mogłoby dojść do poważniejszych zająć. Wyrok zapadnie prawdopodobnie jutro.

Zasądzenie komunistów.

LWOW, 25.4. Przed sądem tutejszym wczoraj zakończyła się rozprawa przeciwko agitatorom komunistycznym Wilhelmowi Herschdoerfowi i Chai Steinowej. W myśl werdyktu sędziów przysięgłych zostali skazani pierwszy na 3 lata ciężkiego więzienia, drugi na 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

Aresztowanie bolszewika.

LWOW, 24.4. Policja w Zdołbunowie aresztowała wysiadającego z pociągu bolszewickiego — zastępcę szefa czerezwyczajki, żyda, Zajadenberga. Ma on na sumieniu wymordowanie wielu Polaków, jako też organizowanie służby szpiegowskiej przeciw Polsce na polskim pograniczu.

Zamierzał on odbyć narady z 2-ma innymi żydkami ze Zdołbunowa, którzy współdziałali z jego akcją szpiegowską. Śledztwo w toku.

Wiadomości telegraficzne

Sprawa Jaworzyny.

WARSZAWA, 26. IV. (Aw). „Kurier Poranny” powołują się na prasę niemiecką donosi, jakoby Rada Ambasadorów załatwiła sprawę Jaworzyny, na korzyść Polski.

Z Nadrennii.

KOBLENCJA, 25. IV. (Aw) Pod wpływem rozkazów z Berlina mieszkańcy obszaru nadreńskiego rozpoczęli w szerokiej mierze korzystać z samochodów, jako środka komunikacji, bojkotując w ten sposób koleje, znajdujące się w rękach władz okupacyjnych. Ponieważ nadmierna ilość samochodów utrudnia ruch na drogach, wysoki komisarz wydał zarządzenie, które sprowadza rozmiar ruchu kołowego do normy z przed 10 stycznia 1923 r.

Los niedobitków irlandzkich.

PARYŻ, 25. IV. (Aw). Donoszą tu z Londynu, że grupa uchodźców powstańczych schroniła się do groty, znajdującej się na stromym wzgórzu, ponad morzem w hrabstwie Kerry. Dostęp do tej grotki możliwy jest tylko przez wąską ścieżkę, w taki sposób, iż powstańcy nie mogą być zaatakowani z frontu. Wobec tego oddziały regularne, oblegające powstańców bombardują ich za pomocą bomb dyszących. Obleżenie trwa jeszcze.

Choroba Lenina.

MOSKWA, 25. IV. (Aw). Ostatni biuletyn o zdrowiu Lenina donosi o zaatakowaniu lewego płuca.

Z Rosji.

Milicja komunistyczna.

MOSKWA 26-4-23. (aw). Wobec nieufności bolszewików do obecnego składu armij postanowiono utworzyć specjalne oddziały milicji komunistycznej złożonej wyłącznie z robotników i chłopów, wyprobowanych komunistów. W ten sposób ma być utworzone 10 dywizji, które będą rozrzucone po wszystkich głównych centrach Rosji. Milicja ma się zacząć formować w maju r. b.

Nowe zbrojenia.

MOSKWA 26-4-23. (aw) Rada Komisarzy Ludowych zatwierdziła kredyt wysokości 100 milionów rb. złotych na zakup zagranicą samolotów wojskowych.

Bolszewicy zasilają Międzynarodówkę.

Komitet wykonawczy otrzymał od rządu sowieckiego jako „fundusz bojowy” nową sumę 5 milion. rubli w złocie. Pieniądze te przeznaczone są na podtrzymanie propagandy komunistycznej za granicą, która znacznie osłabła w ostatnich czasach z powodu wyczerpania się środków międzynarodówki, rozkradzionych przez jej wybitnych przywódców.

Ze zjazdu partii komunistycznej.

MOSKWA, 25-IV. (AW) Między innymi na zjeździe obecnym wygłoszony został referat o sprawach narodowościowych Stalina. N.E.P. zdaniem Stalina, zrodził szereg szowinizmów, a przede wszystkim mocarstwowy szowinizm wielkorosyjski. Zrodził on też opozycyjne nacjonalizmy prowincjonalne. Należy niezwłocznie przystąpić do zrealizowania Związku socjalistycznych sowieckich Republik (S. S. S. R.) Drobne ulgi w dziedzinie oświaty, prasy i piśmiennictwa dla poszczególnych narodów napewno ich nie zadowolą. Trzeba poczynić ustępstwa w dziedzinie samodzielnienia życia ekonomicznego.

Związek Ludowo-Narod. Komunikat.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Zw. Lud. Narod. m. Wilna.

Koło dz. „Popławy”. W piątek dn. 27 kwietnia o godz. 6 i pół w. w lokalu p. Aleksandrowiczowej ul. Jerozolimka Nr 46.

Koło dz. „Nowe Zabudowanie” W sobotę dnia 28 kwietnia o godz. 5 i pół wiecz. w lokalu Betanji ul. Konarskiego 13.

Koło dz. „Snipiszki”. W niedzielę dn. 29 kwietnia o godz. 13 w poł. w lokalu Domu Ludowego ul. Wilkomińska Nr. 4.

Koło dz. „Par. Wszyst. Świętych” we środę dn. 2 maja r. b. o godz. 6 i pół wiecz. w lokalu Domu Pracy ul. Sw. Stefańska Nr. 37, z odczytem i przezroczkami p. redaktora Jana Obsta na temat „Legendy o Matce Boskiej”.

Koło dz. „Zwierzyniec” we czwartek dn. 3 maja o godz. 7 wiecz. w lokalu Domu Ludowego ul. Gedyminińska Nr. 32.

Członkowie i sympatycy stawcie się jak najliczniej na zebrania swoich kół dzielnicowych.

Na właściwą drogę.

W Nr. 90 „Słowa” zamieszczony został wstępnie artykuł p. d-ra T. Dembowskiego pod tytułem „Podstawy odbudowy Polski”!

W artykule owym autor odpowiada na mowę ministra pracy i opieki społecznej p. Darowskiego i zwraca jego uwagę na katastrofalny stan organizacji pracy w naszym państwie.

Nie będziemy cytować faktów, którymi autor popiera swe wywody; znane są one czytelnikom naszego pisma z ostatnich chociażby wzmianek o strajkach w Wilnie i o skandalicznych uchwałach Klasowych Zw. Zawodowych.

Interesują nas wnioski d-ra Dembowskiego, tak niezwykle na łamach „Słowa”, które dotąd uparcie zamykało oczy na najważniejsze bolączki naszego życia państwowego. Np.:

„ Tymczasem pod względem organizacji pracy, stosunki u nas są wprost oplakane. Związki Zawodowe dochodzą do ostatnich granic rozwydrzenia. Są to gromadne zrzeszenia dla wymuszania coraz wyższych płac we wszelkich zakresach”.

Lub dalej:

„Zato o wydajności pracy nie troszczy się nikt. Owszem, wszystkie Związki Zawodowe troszczą się o to by wydajność pracy możliwie obniżyć. Każdy związek starannie określa maksimum pracy, jaką jego członkom wolno dać za stale zwiększoną płacę”.

Stwierdzając fakt samowoli i terroru, stosowanych systematycznie przez Związki Zawodowe podnosi autor i to że:

„Wszystkie urzędy pracy specjalną opieką otaczają Związki Zawodowe, by im, broń Boże! nikt nie przeszkodził w zorganizowanych wysiłkach nad dezorganizacją pracy”.

A w końcu artykułu, cytując uchwałę Komitetu Wykonawczego P. P. S. i Klasowych Związków Zawodowych konstatuje:

„A więc dezorganizacja pracy roz-

lamać naród na pojedyncze grupy, uniemożliwić wzrost sił ekonomicznych narodu, a w końcu osłabiony rozbroić i wydać go na łup czyhajacych wrogów”.

„Czy nie pora obejrzeć się, dokąd obecne stosunki nas prowadzą? Pamiętajmy, że gdy obejrzymy się za późno, że jest źle, to jak w końcu XVIII wieku drapieżni sąsiedzi nie pozwolą już na zwrot ku lepszemu.”

Czy nie pora, Panie Ministrze Pracy, spojrzeć na sprawę organizacji pracy pod tym kątem widzenia?”

Radzimy publicystom ze „Słowa” uważnie przeczytać artykuł d-ra Dembowskiego, bo może trafią nareszcie na właściwe tory, którymi dojdą do istotnej przyczyny zła, tamującego odbudowę Polski.

D-r Dembowski określa już trafnie jedną z chorób trapiących nasz organizm państwowy, ale jeszcze nie dociera do jej przyczyny, bo szuka lekarstw w aptece p. Darowskiego, a przecież właśnie te lekarstwa i z tej apteki pochodzące wytworzyły u nas atmosferę, tak sprzyjającą szerzeniu się zarazy anarchii strejkowej i terroru bezkarnie wywieranego na chcących pracować przez najrozmaitszych darmozjadów, dających się tak łatwo kierować agentom, nasłanym z Moskwy.

Niechby szanowny autor cytowanego artykułu zechciał rozpocząć badanie choroby „dezorganizacji pracy” przeprowadzić do końca i zrobić analizę chemiczną wszystkich lekarstw, wydawanych przez aptekę w Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej, a z łatwością przekonałby się o istnieniu w nich bakcyliów, pozostawionych przez ideje, którym hołdują i p. Józef Piłsudski, i p. generał Sikorski i wreszcie p. minister Darowski, słowem ci wszyscy, o pozostawienie których u steru rządów tak zawzięcie walczy „Słowo”.

P. K.

Sejm i Rząd.

Ochrona lokatorów.

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów ustalono ostatecznie tekst ustawy o ochronie lokatorów. Niezwłocznie będzie ona przedłożona Sejmowi. Ustawa postanawia, że w roku bieżącym komorne od lokatorów będzie pobierane w złocie w wysokości 15 proc. komornego przedwojennego. Poczynając od 19-go stycznia roku 1924 komorne co 6 miesięcy będzie podwyższane o 5 proc. aż do wysokości komornego przedwojennego.

Sprawa kolonistów niemieckich.

WARSZAWA. 26. IV. (Aw). Komitet Polityczny Rady Ministrów na śródowym posiedzeniu postanowił kontynuować obecną politykę, wobec kolonistów niemieckich na Kresach Zachodnich, i w sprawie wywłaszczenia majątków, które nie pozyskały t. zw. przewłaszczenia.

Kto kieruje posłami Białorusk. w Sejmie.

Od jednego z przyjaciół naszego pisma otrzymujemy następującą wiadomość.

W lutym przed konferencją Rady Ligi Narodów w Genewie, która miała ustalić wschodnie granice Polski, samozwańczy rząd Białoruski Łastowskiego w Kownie wysłał do Genewy swoich przedstawicieli. Ci ostatni po drodze zatrzymali się w Gdańsku, dokąd przybyli też przedstawiciele tułtejszych Białorusinów. Odyto parę narad, podczas których wysłańczy Ła-

stowskiego udzielili przedstawicielom Białorusinów w Polsce następujących wskazówek, co mają robić. 1) Zająć się jaknajenergiczniej przygotowaniem do powstania przeciwko Polakom. 2) Działać w ścisłym porozumieniu z Białoruskim Komitetem w Mińsku, 3) Ścisłe stosować się do rozkazów, poleceń i wskazówek udzielanych przez Łastowskiego. 4) Zorganizować, o ile się da, we wszystkich gminach, „jaczajki”, któreby miały za zadanie stworzenie z pewnych i zaufanych ludzi kadr powstańczych. 5) Wszelkimi siłami starać się o zjednoczenie wszystkich partii i ugrupowań Białoruskich. 6) Stworzyć jednolity front Białoruski i w tym celu porozumieć się z przywódcami aktywistów i „Zielonego Dębu”. 7) Sporządzić ewidencję ludzi pewnych, którym możnaby było w razie powstania dać broń i amunicję (broń i amunicję obiecał Łastowski dostarczyć). 8) W cichości agitować wśród włościan, w celu przygotowania ich do powstania, uнікаć jednak otwartych wystąpień. 9) Wszelkimi siłami popierać odgłosy gwałtów, jakie Łastowski szerzy i szerzyć będzie w Europie i Ameryce Północnej o nietolerancji Polski w stosunku do Białorusinów, o gnębieniu ruchu narodowościowego wśród nich, tępieniu szkół Białoruskich i t. d. Jak widzimy program został zakrojony na szeroką skalę i teraz dopiero można dobrze zrozumieć co miał na myśli poseł Taraszkiewicz gdy wypowiedział pamiętne słowa: „z dymem pożarów, z kurzem krwi bratniej”. Dodać należy iż głównym wykonawcą poleceń Łastowskiego był: w Wileńszczyźnie poseł Owsianikow, a w Grodzieńszczyźnie poseł Baranow, którym dzielnie sekundował w antypolskiej agitacji poseł Jakowiuk.

Kto zna symplaczkę, jakim w istocie jest Łastowski — człowiek bez wykształcenia, bez inicjatywy i energii, dość miernej inteligencji, zrozumie iż jest on tylko firmą i ślepiem narzędziem zgoła innych czynników, kierujących całą tą akcją z Moskwy i Berlina.

Z Urzędu Ziemskiego.

Niejednokrotnie poruszaliśmy na łamach „Dziennika Wileńskiego” sprawę działalności Urzędów Ziemskich wogóle, a wileńskiego w szczególności i wskazywaliśmy na rzeczy, które nie powinny zdarzać się w żadnym szanującym się urzędzie. Spodziewaliśmy się, że po dokonaniu zapowiedzianej reorganizacji nastąpią inne porządki i nareszcie ziemię dostawać będą ci, którzy brak ziemi odczuwają i którym w myśl obowiązujących ustaw przysługuje nadziać. Niestety, reorganizacja ograniczyła się do zmiany szyldu, bo pozatem wszystko pozostało po dawnemu i dawne. zdawałoby się pogrzebane sprawy znów wyłażą na światło dzienne.

Otóż jest w powiecie Trockim niejaki p. Czerwiński b. wójt gm. Landwarowskiej, o najrozmaitszych sprawkach którego niejednokrotnie wspominaliśmy, a który jest stałym pretendentem a był członkiem Urzędu Ziemskiego, zgłaszającym się do tego Urzędu po ziemię i to nie byle, jaką, ale z zabudowanym ośrodkiem. W swoim czasie już p. Czerwińskiemu omalże się nie udało wyszachać sobie i swemu krewniakowi czy też powinowatemu p. Wirpszy majątek w którym ów Wirpsza zaistalował się za czasów okupacji niemieckiej, a położony koło wsi Melechowicze.

Wtedy starania tych panów udaremnił protest p. W. Kuczewicza i skończyło się na oddaniu folwarku w dzierżawę, (chcielibyśmy wiedzieć dlaczego? przyp. Redak.) ale obecnie p. Czerwiński znów ubiega się o przyznanie mu owego folwarczku na własność, a popiera go podobno znany wyzwolenowiec i członek Okręg. Urzędu Ziemskiego p. Węckowicz. Istotnie dla Wyzwolenia i bolszewików p. Czerwiński położył ogromne zasługi, szczególnie w czasie, gdy niejaki Lisowski zakładał w Białej Wacie sowiecki „Ispolkom”, natomiast należałoby ustalić, jakie „istotne” dobrodziejstwa spłynęły na Polskę z racji p. Czerwińskiego, by z pominięciem włościan wsi Melechowicze, którym brak pastwisk, a pola ciągną się sznureczkami, (dla skomasowania zaś tych ostatnich niezbędne są grunta folwarku) nadawać temu panu ziemię wogóle, a zabudowany folwark w szczególności, tembardziej, że jak łama głosi, ma p. Czerwiński 20 dziesięcin gruntu w Jurgielanach pow. Trockiego.

Chcemy wierzyć, że i na ten raz zabiegi p. Czerwińskiego spełzną na niczem.

Teatr Polski Sala „Lutnia.”

Dzisiaj — po raz 7 ty

To co najważniejsze

dla jednych komedia, dla innych dramat.

Cztery akty w wolnym przekładzie

W. Renarda.

Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr Wielki

TEATR

W piątek

im. Syrokomli

„GEJSZA”

Codziennie

operetka.

„Knajsa”

W sobotę

Cyrulik Sewiński”

opera.

sztuka.

Teatr Wielki.

„Rozwódka”

operetka w 3 aktach Leo Falla.

Brak prymadonny, konieczność zastępowania jej przez subretkę i powieszania ról odpowiedzialnych drugorzędnych aktorom bardzo źle się odbija na poziomie przedstawień operetkowych.

Ostatnia premiera, dobrze wszystkim znanej „Rozwódki” Falla, szła jakoś dziwnie nieskładnie, z zacinaaniem się w końcu każdej sceny, bez werwy i humoru. Szykowna i z wiedeńskim zacięciem muzyka Falla wiele ze swych akcentów i ekspresji straciła w wykonaniu, przedewszystkiem z winy p. Józefowiczowej, która nieposiada ani ładnego głosu ani umiejętności śpiewania. W roli Giondy nie czuła się p. Józefowiczowa swobodnie.

P. Olecka, w roli zdradzonej małżonki, zaprezentowała się po raz pierwszy jako artystka operetkowa i odniosła sukces.

Mały, niezbyt ładny jej głos, niezupełnie odpowiada wymaganiom operowym lecz dla operetki najzupełniej wystarcza. P. Olecka gra z ożywieniem, bez wymuszenia, rusza się swobodnie i ładnie i umie wypełniać puste miejsca roli.

Pozostałe role obsadzone były przez pp. Kamelską, Muszyńską, Józefowiczową, Kozłowskiego, zawsze w każdej roli podobnego do siebie p. Zonera, p. Janeckiego, którego wole w rolach charakterystycznych, zabawnego p. Kopciszewskiego i innych.

Na uznanie zasługuje ładnie odtańczony taniec holenderski S.W.

Zycie ekonomiczne.

GIEŁDA

Gilda Wileńska z dn. 26 b. m.

Złoto. Ruble 2. 800.000 mk.

Akcje pryw. banku handl. 10.500—10.750.

Warszawska giełda urzędowa z 26.4. Dolary 46.400—44.000, marki niemieckie 1.51—1.46. Przekazy: New York 45.800—44.000, Londyn 216.000 207.000, Wiedeń 68, Praga 1365—1320, Belgja 2700, Szwajcaria 8395—8000, Gdańsk 1.50—1.45, Berlin 1.50—1.45. Tendencja niżkowa.

Berlińska giełda urzędowa z dn. 26.4. Marka polska 63. Przekazy: Warszawa 64. New York 29127—29273 Londyn 134662—135336. Paryż 1960—1969. Wiedeń 40—41. Praga 862—867. Belgja 1700—1709. Szwajcaria 5296—5323. Tendencja spokojna.

Gdańska giełda urzędowa z 26.4. Marka polska 62.59—62.41.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

NIEDŁUGO...

Trzebież lasów tak szybko w niepodległej Polsce postępuje, że wkrótce przy wystawianiu w teatrze „Halki”, arje:

„Szumią jodły na gór szczyt” trzeba będzie z tekstu usunąć, gdyż dla publiczności będzie niezrozumiałą, bo po jodłach nawet ślad zaniknie.

ŻYDOWSKI PRYZMAK.

— Nie wiesz, dlaczego to postowie żydowscy w sejmie tak łaskawie odnoszą się do Wyzwolenia?

— A bo wśród posłów Wyzwolenia jest żydowski przysmak.

— Co? przysmak?.. jaki przysmak?

— Ano, Halka.

(„Szopka”)

Najpotężniejszy konkursowy film świata. Zjawisko wyjątkowe i oszałamiające.

Nowy sezon! **Dwie Sieroty** według słynnego dramatu Garmona.

W tych dniach w kino „HELIOS”.

Bezczelne kłamstwa gazety żydowskiej.

„Unzer Frajnd“ Nr. 95 w artykule gwałtownie krytykującym i napadającym na władze za wysiedlanie obcokrajowców, poza wyrażeniami ogólnikowymi przytacza 3 konkretne wypadki „niesprawiedliwości i okrucieństwa władz Polskich“. W pierwszym wypadku chodzi o 65-letnią Reję Dworzec, rzekomo nieprawnie, aresztowaną choć posiadała papiery w porządku i wypuszczoną na wolność na skutek osobistej interwencji Komisarza rządu (tak podaje „Unzer Frajnd“). Drugi wypadek dotyczy niejakej Popkowowej. Trzeci wreszcie Wadi Kremara. W rzeczywistości fakty te przedstawiają się w następujący sposób. Reja Dworzec zwróciła się w 1922 r., chcąc uzyskać obywatelstwo polskie, nie do władz bezpośrednio, a do biura podań niejakego Azinowskiego (aresztowanego po em za fałszowanie paszportów). Azinowski napisał dla Dworcowej prośbę, w której z niewiadomych powodów podał, że mieszkała ona aż do roku 1922 w Rosji i wróciła nielegalnie do Wilna, chcąc się udać do Ameryki.

Na podstawie tej prośby wydano Dworcowej kartę pobytu i zapisano ją jako nielegalnie przybyłą do Polski. Dopiero po zaarrestowaniu Dworcowa pokazała dokumenty i dowiodła, że jest stałą mieszkanką Wilna. Popkowowa przybyła nielegalnie z Rosji w roku 1920. Prosiła ona wtedy o wydanie jej dokumentów, nie wspominając, że ma tu męża, który

przyjechał do Wilna w 1918 r. Gdy okoliczności te zostały wyjaśnione, wypuszczono ją natychmiast na wolność.

Co się zaś tyczy zaarrestowania Wadi Kremara, to sprawa ta niema nic wspólnego z wysiedlaniem obcokrajowców. Niedawno Komisarz rządu otrzymał od starosty w Sarnach list proszący, o zaarrestowanie i odesłanie Kreinera do Sarn, jako podejrzanego o fałszowanie dokumentów. Stosując się do prośby aresztowano i odesłano Kremara do Sarn.

Z jak przesadną uprzejmością postępują władze wileńskie — zwłaszcza gdy chodzi o żydów — świadczy fakt, że w 2-ch wypadkach zostały zwolnione żydówki, gdy się okazało, że mają one tu narzeczonych — obywateli polskich, którzy gotowi są natychmiast się z niemi ożenić. W pierwszym wypadku chodzi o Cylę Matusiewicz, która wyszła zamaż za studenta Deutschera i której ślub odbył się w więzieniu. W drugim wypadku kupiec Gordon ożenił się z Marią (? pewnie Małką) Kipnes.

Na zakończenie musimy dodać, że podobne fałszowanie prawdy przez dzienniki żydowskie nie może być tolerowane i władze obowiązane są wystąpić przeciwko „Unzer Frajndowi“ zato, że pismo to opisując wypadek Dworcowej, wyraźnie mówi „że referent paszportowy w Komisarjacie rządu z powodu dziwnego uporu nie chciał wręczyć Komisarzowi rządu odanych mu przez Dworcową dokumentów twierdząc, że ich nie dostał“.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Urzędowe.

— **Przegląd rezerwistów.** Wobec zakończenia prac Komisji Kontrolnych do przeglądu rezerwistów r. 1883 — 1899 dnia 28 kwietnia b. r. niniejszem podaję do wiadomości, iż wszyscy ci którzy otrzymali wezwanie na Komisję, a z jakich bądź powodów nie stawili się na wyznaczony termin, obowiązani są do wskazanego terminu czyli do dn. 28-IV b. r. zgłosić się do Komisji mieszczącej się przy ul. Trockiej Nr. 14 w Wilnie.

— **Płaca dozorców domowych.** Okręgowy inspektor pracy podaje do wiadomości właścicieli nieruchomości i dozorców domowych m. Wilna, że dnia 18 kwietnia 1923 r. Komisja Rozjemcza powołana na zasadzie Ustawy Sejmowej z dnia 23 stycznia 1920 roku (Dz. Ustaw Nr. 8, poz. 53) celem określenia plac dozorców domowych na marzec, kwiecień i maj 1923 r., w myśl Orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej z dnia 6 października 1922 r. (art. II, ustęp końcowy) zważywszy, że koszta utrzymania rodziny pracowniczej wzrosły w czasie od 1-go grudnia 1922 r. do 1 marca 1923 r. o 170 proc. orzekła:

Płace miesięczne dozorców domowych m. Wilna na czas od 1-go marca 1923 roku do dn. 1-go czerwca 1923 r. ustala się, jak następuje:

I	kateg. ulic	1 klasa dom.	130.000 mk.
"	"	2 " "	102.000 "
"	"	3 " "	78.000 "
II	"	1 klasa dom.	102.000 "
"	"	2 " "	78.000 "
"	"	3 " "	51.000 "
III	"	1 " "	78.000 "
"	"	2 " "	51.000 "
"	"	3 " "	32.000 "

Płace powyższe obowiązują od 1 marca 1923 r. do 1-go czerwca 1923 r. na przeciąg trzech miesięcy i stosownie do tego wszyscy właściciele domów winni wypłacić różnicę, wynoszącą ze stosunku tych plac do poprzednich, w terminie do dn. 1-go maja 1923 r.

Sprawy miejskie.

— Posiedzenie Komisji Finanso-

wej. We środę wieczorem odbyło się posiedzenie Komisji Finansowej magistratu, na którym radni dyskutowali głównie nad przyrównaniem poborów pracowników miejskich do pensji urzędników państwowych odpowiednich kategorii. Po dłuższych i ożywionych d e b a t a c h postanowiono wnieść tę sprawę na posiedzenie Rady Miejskiej w sobotę 28 b. m.

Z miasta.

— **Marjawici w Wilnie.** Przed tygodniem do Urzędu Delegata Rządu zgłosił się przedstawiciel sekty Marjawitów z prośbą o przeniesienie kaplicy marjawickiej z dotychczasowego lokalu na Zwierzyniec na ul. Jasną. Sekta Marjawitów jest zarejestrowana przez odpowiednie władze. Liczy ona bardzo niewielu członków. Marjawici nie posiadają w Wilnie swego duchownego, który dojeżdża od czasu do czasu z Suwalszczyzny. (Aw).

— **Obława na czarnogieldziarzy.** W nocy ze środy 26 b. m. na czwartek 26 b. m. policja wileńska dokonała obławy na spekulantów dewizowych. Przeprowadzono rewizję w 7 kantorach wymiany i w szeregu mieszkań prywatnych, których adresy znalezione w rewidowanych kantorach. Rewizja dała obfite owoce: obłożono aresztem znaczne sumy obcych walut, przeważnie funtów szterlingów i dolarów.

Z Uniwersytetu.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 27 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w Sali Sniadeckich Prof. Włodzimierz Szyłkarski wygłosi odczyt p. t. „Słowacki a Mickiewicz“, (trzy rozdziały wstępne z większą całości). T r e ś ć: I. Rzut oka na stosunek społeczeństwa polskiego do Mickiewicza i Słowackiego, II. Stosunek naszych Wieszczów do rzeczywistości, III. Ogólny obraz świata w filozofii mesjanistycznej.

Dobroczytność.

— Na Dar Narodowy 3 go maja. Na mocy propozycji Rady Nadzorczej, Walne Zebranie Polskiego Ban-

ku Parcelacyjnego w dn. 21-IV 23 r. uchwalilo złożyć na Polską Macierz Szkolną Ziemi Wileńskiej cztery miliony mk. pol.

Sprawy robotnicze.

— **Strejk w Smorgoniach.** W tartakach Okonia, Mielnika i Zubomińskiego w Smorgoniach wybuchł strejk. Mielnik i Zubomiński zgodzili się na żądania robotników i strejk u nich został zlikwidowany, natomiast Okoń nie zgadza na żądania robotników i strejk w jego tartaku trwa. Przebieg strejku spokojny.

Sprawy wojskowe.

— **Powołanie oficerów na ćwiczenia.** Władze wojskowe wydały obwieszczenie o powołaniu na 8-mio tygodniowe ćwiczenia dla oficerów rezerwy urodzonych w roku 1897, a także tych oficerów z roczników 1897 i 1895, którzy dostali odroczenie od ćwiczeń. Na ćwiczenia powinni stawić się oficerowie wszystkich rodzaj broni od porucznika do kapitana włącznie, za wyjątkiem oficerów pracujących na Górnym Śląsku w fabrykach, kopalniach etc. Wolni od odbywania ćwiczeń są: 1) oficerowie zawodowi przeniesieni do rezerwy, 2) inwalidzi, 3) postawieni do Sejmu i Senatu, 4) funkcjonariusze policji, 5) osoby służące w baonach pogranicznych, 6) kolejarze pracujący w wydziale ruchu: telegraficiści, maszyniści etc., 7) osoby, przebywające poza granicami Polski, 8) studenci medycyny i klerycy w seminarjach, 9) ochotnicy którzy wstąpili do armii ochotniczej, 10) więźniowie.

Czas trwania ćwiczeń od 15 maja do 7 lipca r. b.

Sprawy powiatowe.

— **Uroczystości 3 maja na prowincji.** W związku z uroczystościami obchodu 132 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w pow. Dzisieńskim zorganizował się z inicjatywy miejscowego społeczeństwa Komitet obchodu uroczystości, który wydał odezwę, wzywającą wszystkich mieszkańców do najuroczystszej obchodzenia święta narodowego, do przyozdabiania domów swych i wzięcia jaknajliczniejszego udziału w miejscowych obchodach. Komitet obchodu uroczystości 3 maja w Głębokiem ułożył program przebiegu uroczystości. Według tego programu w dn. 3 maja odbędzie się w Głębokiem uroczyste nabożeństwo w kościele, cerkwi i synagodze, po nabożeństwie zaś ruszy pochód. Na pamiątkę uroczystości plac przed kościołem w Głębokiem ma być nazwany placem 3 maja. Na placu tym młodzież szkolna zasadzi drzewka wolności.

Mamy nadzieję, że inne powiaty Ziemi Wileńskiej pójną za przykładem pow. Dzisieńskiego, aby jaknajuroczystiej obchodzić święto narodowe Konstytucji 3 maja. (Aw).

— **Posiedzenie Wydziału Powiatowego** Dnia 30 b. m. odbędzie się posiedzenie Wydziału Powiatowego Wileńsko - Trockiego. Na porządku dziennym znajdują się sprawy bieżące. (Aw).

Ruch wydawniczy.

— We wtorek 24 b. m. przestała wychodzić gazeta rosyjska „Wilenskaia Riecz“. Przyczyny przerwy są natury technicznej, jednak, o ile styszeliśmy, wydawcy mają nadzieję trudności, że zważyć i gazetę nadal wydawać.

Sprostowanie.

— Do ogłoszenia Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Wilnie (patrz numer z dnia 26 kwietnia „Dziennika Wil.“) wkradł się następujący błąd: w wierszu drugim od góry zamiast w dniu 15 maja 1913 r. odbędzie się rozprawa ofertowa, czytać należy „1923 roku“.

Odczyty.

— U techników. W piątek 24. 27

b. m. o godz. 7 wiecz. w Pol. Stow. Techników (Wileńska 33) odbędzie się odczyt profesora K. Sławińskiego pod tyt. „O postępach Chemii Organicznej“.

Wejście dla członków bezpłatne, goście są mile widziane.

Sprawy kolejowe.

— **Zjazd kolejowy.** W Wilnie odbędzie się ogólnopolski zjazd związków pracowników kolejowych. Na zjazd spodziewany jest liczny przyjazd gości ze wszystkich dyrekcji kolejowych w Polsce.

Różne.

— **Podziękowanie.** Zarząd Czytelni im. T. Zana P. M. Sz. składa Zarządowi Księgarni Stowarzyszenia Naucz. Polsk. w Wilnie serdeczne podziękowanie za hojny dar 1.000.000 (jednego miliona) marek na rzecz czytelnia.

Prezes Ks. St. Miłkowski.

Kronika sądowa.

— **Zawieszenie pisma.** Władze sądowe zawiesiły aż do czasu rozprawy sądowej gazetę żydowską „Unzer Tog“ za artykuł krytykujący rozporządzenie władz w sprawie wysiedlania obcokrajowców.

Kronika policyjna.

— **Wykrycie milionowych nadużyć.** Urząd Śledczy P. P. w Białymstoku wykrył milionowe nadużycia na kolei w Dystansie Suwalskim. W tej sprawie zamieszanych jest kilku funkcjonariuszy kolei, między innymi Naczelnik Dystansu stacji Suwałki p. Jarociński. Manipulacje na szkodę skarbu Państwa trwały od 1920 r. Dotychczas ujawnione szkody skarbu wynoszą kilkanaście milionów mk. (Wap).

— **Kradzież mydła.** Stanisławowi Kuczyńskiemu zamieszkałemu przy ulicy Tombakowej 8 skradziono 8 skrzyń mydła.

— **„Pajęczarze“ przy robocie.** Janklewi Rabinowiczowi (II Rudnicka 10) skradziono ze strychu bieliznę.

To samo przytrafiło się i zamieszkałemu przy ul. Zawalnej Bolesławowi Awguniowi.

— **Okradzenie sklepu.** W Duniłowiczach okradziono sklep, własność Aug. Kryżana. Poszkodowany ocenia swe straty na 35 milionów marek.

— **Kradzież konia.** Mieszkańcowi wsi Gawryłowszczyzna gminy Grauzyskiej Józefowi Karpińskiemu skradziono konia.

— **Brat poranił brata.** Do szpitala św. Jakóba przywieziono z 4 ranami, zadanej nożem, mieszkańca wsi Stasiły gm. Mało Solecznickiej, M. Januskiewicza, którego ranił jego rodzony brat Stanisław.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Lutnia) gra w dalszym ciągu z niestabnym powodzeniem efektywną sztukę Jewreinowa „To co najważniejsze“. Poważny sukces jaki sobie zdobyła ta sztuka należy przypisać niebanalnej treści, świetnym ramom dekoracyjnym, oraz koncertowej grze artystów. Sensację budzi akt 2-gi, który rozgrywa się jednocześnie na scenie i wśród widzów. Udział bierze cały zespół.

Pod kierunkiem reżyserskim J. Leśniewskiego prowadzone są próby ze świetnej sztuki Shawa „Pigmaljon“.

Teatr Wielki. W piątek po raz ostatni „Giejsza“. W sobotę premiera słynnej opery komicznej Rossiniego „Cyrulik Sewilski“. Nieśmiertelny ten utwór ukaże się w pomysłowej inscenizacji p. Ludwiga, a pod kierunkiem kapelmistrzowskim p. Leszczyńskiego. W wykonaniu opery bierze udział świetny śpiewak warszawski p. Drabik, który partją Almawiy zdobył sobie uznanie na pierwszych scenach operowych w Polsce. Obsadę opery stanowią nadto: pannie Larar i Piastówna, oraz pp. Folański, Ludwiga, Witas. Premiera zapowiada się doskonale.

Teatr im. Syrokomli wystawia w dalszym ciągu doskonałą sztukę Parwiego „Knajęp“ z udziałem najwybitniejszych sił zespołu.

Pamiętajcie o inwalidach
Kupujcie u nich papierosy.

Rozmaitości.

Czem karmią w Rosji świnię?

Do trybunału Samarskiego wniesiono ujedawnio iście bolszewicką skargę: administracja wzorowej chlewni państwowej w Buzuluku została oskarżona o karmienie świń sowieckich

trupami „obywateli“, zmarłych na cholera i tyfus“.

Stróże cmentarni, urzędnicy sanitarni i grabarze otrzymywali po pół funta tytoniu za wózek trupów.

Administracja oświadczyła na swoją obronę:

„Świnię należały do Państwa, wła-

dze-wymagały, żeby były zawsze syte i wesołe (sic!), a ponieważ personel chlewni zjadał zwykle trzy czwartych pożywienia, przeznaczanego dla świń trzeba było szukać innego sposobu, żeby ją wykarmić. Dyrektor zarządu gminy w Buzuluku nie sprzeciwiał się używaniu do tego celu tru-

pów pod warunkiem żeby były należycie ugotowane“.

Oto obrazek z życia w sowieckim raju! Dla utrzymania zdrowia i „dobrego humoru“ państwowych świń, karmi się je ciałami ludzi!

„Helios“

ul. Wileńska 38.

Dziś Piotr Wielki

artystyczno-historyczna ilustracja życia i epoki

Piotra I w 6-ciu w. akt. w roli Cesarza Piotra I genialny odtwórca rol „Otella“, „Dantona“ i innych. EMIL JANINGS z udziałem słynnego Karola Goetzke (akira w obrazie „Indyjski Grobowiec“) i gwiazdy ekr. Dagny Serves. Realizacja znanego reżysera D. Buchwieckiego. Dla realności wystawy był zbudowany Kreml Moskiewski i Sloboda. Piotr Wielki wyróżniony prasą całego świata, demonstruje się obecnie jako „clou“ sezonu, z niezwykłym powodzeniem w 250 kino Europy, Ameryki i Azji.

Kino-teatr „Polonja“

Mickiewicza 22.

Dziś ŻYWY TRUP

arcydzieło wszechświatowej sławy

arcydzieło wszechświatowej sławy „BIGAMJA“ według powieści hr. L. Tołstoja w 6 w. akt. W głównych rolach: piękna Stella Arbenina, słynny tragic Alfred Abel i ulubieniec wileńskiej publiczności B. Szyncel. Bigamja—Żywy trup, cieszył się ogromnym powodzeniem w wszystkich stol. Europy i Amer. Bil. honor. ważne tylko do 7 g. w. Pocz. seans. 1-szy o g. 5. ostat. o g. 10 w.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie na zasadzie art 147 Ust. Hipotecznej oznajmia, że na dzień 28 Lipca 1923 roku wyznaczony został termin zgłoszenia się do pierwiastkowej regulacji hipotecznej dla nieruchomości: 1) Osady włościńskiej pow. Lidzkiego, gm. Lebidzkiej obszaru 5 dzies., należącej do Jakóba i Bazylego Nowickich (Nr 3922). 2) Placu w Wilnie przy ul. Połockiej Nr 17, obsz. 659 s. kw. należ. do Edmunda i Józefa Kowalewskich (3923). 3) Działki z maj. państw. Grauzyszki, pow. Oszmiańskiego, obsz. 16.23 dzies. sprzed. Ignacemu Miłkowskiemu (3919). 4) Placu w obr. Wilna w Werkach, obsz. 1017 s. kw. należ. do Morducha-Wulfa i Sary małż. Fajnow (3924). 5) Działki w zaśc. „Łukszyno“ pow. Wileńsk, gm. Rukońskiej, obsz. 4 dz. należ. do Józefa Jagiełło (3921). 6) Działki z państw. maj. Grauzyszki, pow. Oszmiańskiego, obsz. 13,09 dzies. sprzed. Aleksandrze Nagórskiej (3918). 7) Działki z państw. maj. Grauzyszki, pow. Oszmiańskiego, obsz. 11 dz. sprzed. Antoniemu Wyszemirskiemu (3905). 8) Działki z państw. maj. Grauzyszki, pow. Oszmiańskiego, obsz. 12 dzies. sprzed. Franciszkowi Miłkowskiemu (3904). 9) Majątku Swirany, pow. Święciańskim, gm. Kobylnickiej, obsz. 164 dz. należ. do Stefana-Adolfa Antonowicza w 6/17 cz., Bronisławy-Wandy i Marii-Olimpii Antonowiczów w 6/14 cz. do każdej Dług Wil. Bank. Ziem. 12100 rb. (3792). 10) Placu w Wilnie, ul. Dąbrowskiego Nr 8, obsz. 495 s. kw. należ. do Krystyny-Józefy Wasilewskiej (3925). 11) Majątku Sanino, pow. Wilejskim, gm. Kurzenieckiej, obsz. 139 dz. należ. do Sergiusza Goraczko, sprzed. Janowi Mikłaszewiczowi, Jakóbowi Swirabowi, Marii Gończarowej, Bartłomiejowi Iwaszkiewiczowi i Janowi Kurleno. Dług Wil. B. Z. w s. 3200 rb. (3926). 12) Folwarku Janopol z zaśc. Paszki, pow. Dziśnieński, gm. Nowopohoska, obsz. 138 dz. 290 s. kw. należ. do Władysława-Teofila Poklewskiego-Kozieł (3928). 13) Zaścianku Mikołajewo, pow. Święciańskim, gm. Komajska, obsz. 29 dz. należ. do Macieja Dziewgucia (3934). 14) Majątku Chodorowka, pow. Duniłowickim, gm. Porpliskiej, obsz. 288 dzies. sprzed. przez Aleksandra Rodziewicza Aleksandrowi Stawiskiemu. Dług Wil. B. Z. 23100 rb. (3229). 15) Folwarku „Wasiuki“, pow. Oszmiański, gm. Sołska, obsz. 239 dz. 1780 s. kw. należ. do Stefana Baranowskiego (3935). 16) Parceli z państw. maj. Gorańskie Poreby, pow. Wileński, obsz. 4 dz. sprzed. Władysławowi Perkowowi (3938). 17) Placu w m. Nowo-Wilejce, pow. Wileński, ul. Połockiej Nr 34, obsz. 61 dz. należ. do Antoniny Szukisowej (3948). 18) Działki z maj. Chowańszczyzna, pow. Woleżyńskiej, gm. Iwiejskiej, obsz. 10 hekt. należ. do Antoniego Łysego (3950). 19) Części majątku Bohumiliszki w pow. Wileńskim, gm. Mało-Solecznickiej, obsz. ok. 500 dz. należ. do Mieczysława Sielanko (3936). 20) Folw. Górne Szkołoudziszki, pow. Oszmiański, gm. Polańska, obsz. 57 dzies. należ. do Tomasza Sorudy. Dług Wil. B. Z. w s. 2200 rb. (3947). 21) Placu w Wilnie, ul. Fabrycznej, obsz. 7355 sąż. kw. należ. do Katarzyny Chotkowej (3941). 22) Parceli z maj. Gorańskie Poreby, pow. Wileńskiego, gm. Mickuńskiej, obsz. 3,27 dz. należ. do Emila Fiedorfa (3944). 23) Działki Dzikowina w pow. Lidzkim, gm. Tarnowskiej, obsz. 5 dzies. sprzed. przez Stanisława Bałaszewicza Adamowi Horno-

stajowi (3953). 24) Parceli z maj. Grauzyszki, pow. Oszm., obsz. 11,44 dz. należ. do Ignacego Budkiewicza (3959). 25) Majątku Woronowo, pow. Dziśnieński, gm. Głębocka, obsz. 304 dzies. należ. do Skinderowskiego Stowarzyszenia. Dług. Włosc. B. Z. 14610 rb. a rzecz Skinderów 1600 rb. (3811). 26) Parceli Nr 3 z maj. państw. Gorańskie Poreby, pow. Wileński, obsz. 3 dz. sprzed. Zygmuntovi Jabłońskiemu (3954). 27) Placu w Wilnie ul. Aleja Róż, obsz. 1527 s. kw. należ. do ks. biskupa Roppa (3962). 28) Placu w Wilnie, ul. Stowackiego, obsz. 400 s. kw. należ. do Oszera Czudnera (3963). 29) Folw. Polany pow. Dziśnieński, obsz. 59 dz. należ. do Bohdana Bujwida (3965). 30) Majątku Krzeczewice, pow. Lidzkim, gm. Raduńskiej, obsz. 292 dz. należ. do Kazimierza Krahelskiego (3955). 31) Placu w m. Smorgoniach, pow. Oszmiańskiego, obsz. 227 i pół sąż. kw. należ. do Jankiela Daniuszewskiego (3962). 32) Działki z maj. Nowosady, pow. Lidzkiego, obsz. 12 dz. należ. Hajduka Michała i Ksawerego Stubiędy (3967). 33) Parceli z maj. Dubotówka, pow. Święciańskiego, gm. Żodziskiej, obsz. 5,95 dz. należ. do Wiktora Kozłowskiego (3968). 34) Placu z 3 domami w Wilnie, ul. Królewskiej, obsz. 580 s. kw., należ. do Mikołaja Rubcowa, Zofii Borzenkowej, Sergiusza Kutkowskiego i Arseniusza Kułakowskiego (3931). 35) Placu w Wilnie ul. Chelmskiej Nr 215, obsz. 590,20 s. kw. należ. do Michała Białobrzęskiego (3970). 36) Działki z maj. państw. Grauzyszki, pow. Oszm., obsz. 13,29 dz. sprzed. Józefowi Radkowskemu (3976). 37) Działki z maj. Grauzyszki pow. Oszm., obsz. 11 dz. sprzed. Wincentemu Sidorowiczowi przez Centr. Urząd Ziem. (3975). 38) Placu w Wilnie—Werki obsz. 1012 s. kw. należ. do Eljasza Sznajdera (3945). 39) Placu w m. Krewie, pow. Oszmiańskiego, obsz. 228 s. kw. należ. do Mowszy Kopolowicza (3977). 40) Placu w m. Dziśnie przy ul. Srodkowej, obsz. dług 26 s. kw. i szer. z jednej strony 20 sąż. z drugiej 4 s. kw. i 1 arsz. należ. do Kazimierza Rusieckiego (3971). 41) Folwarku Rokita II-ga w pow. Wileńskim, gm. Worniańskiej, obsz. 94,25 dz. należ. do Jana Kotwica (3978). 42) Parceli z państw. maj. Grauzyszki, pow. Oszm., sprzed. Konstantemu Jarkiewiczowi (3984). 43) Parceli z państw. maj. Grauzyszki, pow. Oszm., obsz. ok. 4 dz. sprzed. Kazimierzowi Działowiczowi (3985). 44) Folwarku Stadoliszczce, pow. Dziśnieński, gm. Pliskiej, obsz. 117 dz. należ. do Jadwigi Nornickiej Dług Wil. B. Z. w s. 3900 rb. (3979). 45) Majątku Hrehorowice z folw. Widoki, Hulki, Pistonówka, Strapczyńno-Puszczka w pow. Dziśnieński, gm. Mikołajewskiej, obsz. 745,45 dz. należ. do Walerji, Mieczysława i Stanisława Goryńskich, Marii Kalikowskiej, Ireny Buczyńskiej i Haliny Chwalibogowej (3973). 46) Ośrodki maj. Borki w pow. Wileńskim, gm. Mickuńskiej, obsz. 42 dz. należ. do Aleksandra Prystorowa (3859). W oznaczonym dla regulacji terminie osoby interesowane winne się zgłosić do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie w gmachu Sądów ul. Ad. Mickiewicza Nr 36, pokój Nr 5 z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważane będą jakoby się zrzekły prawa rzeczowego.

Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu „N. Zondowicz i S-ka“
S-ka z ogr. odpow.
Wilno, ul. Gdańska (dawn Nowa) Nr. 6. Telef 421.
SKŁADY FABRYCZNE:
Fabryki wyrobów gumowych Sp. Akc. „Metzeler i S-ka“
Fabryki szczieliw i azbestu „Metzeler-Asbest-Werke“.
OTRZYMANO DUŻY TRANSPORT:
OPON i DETEK samochodowych i rowerowych
OPON — MASYWÓW do samochodów ciężarowych oraz opon i bandaży powozowych
TECHNICZNYCH wyrobów gumowych, azbestowych i szczieliw.
CHIRURGICZNYCH wyrobów gumowych, piłek, obcasów i in.

FIRMA „UNIwersAL“ ul. Wielka 21 (dawniej 41)
otrzymała w tych dniach wielki wybór różnorodnych firm zagranicznych rowerów — po cenie przystępnej — p.p. wojskowym, urzędnikom i uczniom szczególnie zniżka i dogodnie warunki. Przy magazynie wielki wybór maszyn do szycia, instrumentów muzycznych i wszystkich części do nich.

Sprzedam
maszynę do szycia ręczną — fabr. Singer, ulica Witoldowa 38 5.
Zg. pies rasy „Wilk“ (na naszyjniku Nr 553) Znalazcę uprasza się odrozwodzić za sowitem wynagrodz. Ukrywanie ścigać będą drogą sądową. Adres S-to Michalska 10 m. 7.

Dla FRYZJERA
jest Powszechna Gazeta Fryzjerska
najdokładniejszym informatorem w wszelkich kwestjach zawodowych. Zam. przyjm. :-
-) Adm. Poznań, 3 Maja Nr. 3. (-

Okazyjnie do sprzedania meble nowe STYLÓWE, STOŁÓWE widzieć od 12-3. Zarteczna 16 m. 2.

SKARB DLA ROLNIKÓW I OGRODNIKÓW
TO WYBOROWE NASIONA KTÓRE POLECA
W. WELER
Wilno, ul. Sadowa 8.
-) Firma istnieje od roku 1860 (-

KRAWIEC L. Kulikowski b. krojeży firm Warszawskich
przeniósł się z ul. Ofiarnej 4 na ul. Ad Mickiewicza 33-a. (do domu Klubu Handlowo-Przemysłowego) (-
-) Ceny o 25 proc. tańsze. (-

AKADEMICKIE BIURO OGŁOSZEŃ, PODAŃ, TŁUMACZEŃ I PRZEPISYWAŃ
PRZY AKADM. SPÓŁDZ. WYTW.
CENTRALA.
Ul. Wielka 54.
TELEF. 104.

Doktor **LEON GINSBERG** choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 3, róg Wileńskiej. Pr. przyjmuje od 9-1 i 4-7. Telefon 352
D-r medycyny **B. SZYRWINDT** Choroby: skórne, wene ryczne, syfilis. Wielka 19 10-1 i 4-7.
Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Od godz 12-2 i 5-6. Zawalna 22

Dr. med. **E. Suszyński** choroby weneryczne i skórne. Od godz. 12-1 i 4-7. Ul. Mickiewicza 30.
Kobieta lekarz **Dr Abłamowiczowa** choroby kobiece i akuszerijne ul. Kasztanowa 7 m. 7 godz. 4-5.
Akuszerka z Warszawy wyudziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9-iej rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.
Akuszerka Okusko ul. Wielka 13-2. Przyjmuje 9-1 i 3-6. Udziela porad.

Udzielam lekcji angielskiego i francuskiego. Prowadzę korespondencję handlową w językach: niemieckim, angielskim i francuskim. Tłumaczenia. Wiadomość w adm. „Dz. Wil“ dla J. C.
Krowy rasowe mleczne do sprzedania Stycznia
Nasiona poleca S. Wilpiński, biuro agronomiczne, Wielka 15, (Szwarcowy 1) W dniu 11-IV.23 r. na stacji w Królewsczynie zgubiono oryginał aktu Nr 134-196 z dn. 30-3-23 r. Zahacie który niniejszym unieważnia się.
Dymke do sadzenia 1200 mk. za funt poleca sklep rolniczy Wielka 15 (Szwarcowy 1).
Ważne dla Pań! przerabiam damskie kapelusze oraz przyjmuję obstalunki. Czyszcze panamy damskie i męskie. Wykonanie szybkie i sumienne. Cena przystępna. Ul. Żeligowskiego 5, m. 27, od 9-2 i od 4-6.
Do sprzedania salonowe meble, szafa i inne gospodarskie rzeczy. Oglądać od 10-12 i od 4-6. Adres Mostowa 7 m. 3.

Węgle drzewne sprzedaż od 9-11 rano
Gazownia, Cicha 5. Sprzedaje się piekarni 2 letni, rasy „Foksterier“. Dobroczyńny zautek Nr 2-2
Praktyczna **krawcowa** poszukuje roboty w prywatnym domu (przych.) Objazdowa 8-2. (Mała Populanka).
Zgub. legitymację wydaną przez Wydz. Matem. Przyrod. U. S. B. za Nr 27 na imię Tadeusza Żelno-unieważnia się
Zgubione paszporty Personalnauweis Nr 2492 i Nr 2491 wydane przez władze niemieckie okupacyjne na imię Wacława i Nadzieji Stalewskich zamiesz. przy ul. Bobrujskiej Nr 7 m. 2 — unieważniają się.
DRUKARNIA „ZORZA“ Wilno, Wileńska 15
Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.
Wykonanie szybko i starannie.